

Tomasz Andrzejewski, Krzysztof Motyl
***Siedziby rycerskie w księstwie
głogowskim. Zamki i dwory Rechenbergów i Schönaichów***

Nowa Sól 2002, ss. 64+XVI

Nakładem Muzeum Miejskiego w Nowej Soli ukazała się praca Tomasza Andrzejewskiego i Krzysztofa Motyla zatytułowana *Siedziby rycerskie w księstwie głogowskim. Zamki i dwory Rechenbergów i Schönaichów*. Wydawnictwo to ze wszelkich miar zasługuje na odnotowanie ze względu na podjęcie interesującej i mało znanej problematyki. Ani przedstawione rody, ani zaprezentowane w książce obiekty architektoniczne nie były dotąd przedmiotem szczegółowych badań, a wiedza o nich była rozproszona po różnorodnych, podejmujących ogólniejszą problematykę studiach¹. Praca T. Andrzejewskiego i T. Motyla jest więc pierwszą próbą monograficznego ujęcia tematu.

Stało się bardzo dobrze, iż autorzy nie ograniczyli się do opisu samych obiektów architektonicznych, ale dali także przy okazji zarys dziejów rodów Rechenbergów i Schönaichów oraz historii miejscowości, w których znajdowały się ich zamki.

¹ Należy tu zwrócić przede wszystkim uwagę na prace S. Kowalskiego (*Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987; *Miasta Środkowego Nadodrza dawniej. Historia zapisana w zabytkach*, Zielona Góra 1994) oraz *Czas architektury zapisany. Zabytki województwa zielonogórskiego*, (red. I. Peryt-Gierasimczuk, Zielona Góra 1998).

Tak więc w pierwszym rozdziale otrzymujemy opisy rodów, a w rozdziałach następnych – ich siedzib w Borowie Polskim, Otyniu, Tarnowie Jeziernym, Sławie, Siedlisku i Miłakowie. Każdy z rozdziałów poświęconych poszczególnym obiektom składa się z zarysu ich historii na tle dziejów miejscowości, w której się znajdują, a następnie analizy architektury zamków (głównie w kontekście ich cech warownych). Autorzy zdecydowali się wyłączyć ze swoich analiz budowle, które w rękach Schönaichów i Rechenbergów znajdowały się przez krótki okres (zamki i dwory w Kozuchowie, Przybyszowie, Czciradzu i Zaborze) oraz te, które zbudowano poza obszarem księstwa głogowskiego (np. zamek w Kliczkowie). Publikację uzupełnia bibliografia obejmująca opracowania drukowane i pozostające w maszynopisach dokumentacje konserwatorskie. Wydaje się, że ze względów formalnych ta ostatnia grupa (podobnie jak i publikacje źródłowe) mogłaby zostać wydzielona w osobną sekwencję. Jeśli zaś chodzi o prace drukowane, należy wskazać brak wśród nich dotyczącego Otynia artykułu M. Konopnickiej-Szatarskiej² i wydanego przez Państwową Służbę Ochrony Zabytków opracowania pod red. I. Peryt-Gierasimczuk³.

Autorzy we wstępie zastrzegają, iż ich opracowanie jest podsumowaniem dotychczasowego stanu badań, ale uzupełniają je własne rekonstrukcje opisywanych budowli. W istocie recenzowana książka w wielu miejscach ma charakter nowatorski i wręcz dyskusyjny (np. rekonstrukcja zamku w Borowie, czy też siedemnastowiecznych fortyfikacji zamku w Siedlisku), z czego świetnie zdają sobie sprawę autorzy, nazywając swoje rekonstrukcje „próbami”. Wiele zresztą z ich twierdzeń opiera się na przypuszczeniach i prawdopodobieństwie, o czym uczciwie w wielu miejscach wspominają. Tak więc wyraźnie wychodzą oni poza stan dotychczasowych badań, dając więcej niż skromnie zapowiadali we wstępie.

Niestety, idąc w takim kierunku, autorzy nie zadbali o odpowiednią dokumentację naukową, praca bowiem pozbawiona jest przypisów, co znacznie ją zubaża. Trudno dociec, co jest wynikiem podsumowania dotychczasowego dorobku, a co wynika z własnych analiz terenowych i źródłowych. Nie ma tego problemu oczywiście w rozdziale pierwszym, który w całości oparty jest na literaturze, wyraźnie natomiast pojawia się on w rozdziałach następnych.

W odniesieniu do rozdziału pierwszego należy zauważyć, iż znacznie lepiej, w szerszym kontekście zostały opisane dzieje rodów do końca XVIII wieku. Okres młodszy, obejmujący XIX-XX wiek, ujęty został w sposób kronikarski i bardzo skrótowy, co wyraźnie jest wynikiem stanu badań nad dziejami Dolnego Śląska w ogóle. Wydaje się, iż warto by było ten rozdział wzbogacić o uproszczone tablice

² M. Konopnicka-Szatarska, *Otyń w czasach nowożytnych (XVI-XVIII w.)*, [w:] *Ziemie Zachodnie. Polska-Niemcy. Integracja europejska. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin Prof. dra hab. Hieronima Szczegóły*, red. C. Osękowski, Zielona Góra 2001, s. 185-196.

³ *Czas architekturą zapisany...*

genealogiczne, które znacznie ułatwiłyby orientację w opisywanych przez autorów rodzinnych koligacjach.

Wielką zasługą autorów jest zebranie bardzo bogatego materiału ikonograficznego. Książka zawiera bowiem ponad sto (w tym połowa tablic kolorowych umieszczonych na końcu opracowania) rysunków, schematów (są one zazwyczaj wynikiem pracy autorów), reprodukcji dawnych rycin i archiwalnych fotografii (z lat przed i po II wojnie światowej) i w końcu fotografii dokumentujących obecny stan opisywanych budowli. Ta bogata ikonografia stanowi niezaprzeczalny walor książki.

Reasumując: opracowanie T. Andrzejewskiego i M. Motyla trzeba uznać za udane i potrzebne przedsięwzięcie, wnosi ono nowe elementy do znajomości historii regionu i przyczynia się do rozszerzania i popularyzacji wiedzy. Przyjęty przez autorów schemat może stać się wzorcem dla innych tego typu opracowań i należy wyrazić nadzieję, że podejmą oni podobne badania w odniesieniu do innych siedzib rycerskich znajdujących się na obszarze województwa lubuskiego.

Dariusz Dolański